Prof. dr hab. Maria Szwajger-Kułakowska
Akademia Muzyczna im. K. Szymanowskiego
Katowice, ul. Zacisze 3
Dziedzina: sztuki muzyczne
Dyscyplina: instrumentalistyka

Katowice, 28.06.2020.

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

Zleceniodawca recenzji

Rada Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie . Zlecenie podjęte na podstawie pisma Przewodniczącego Rady Dyscypliny Artystycznej UMFC, prof. dr. hab. Pawła Łukaszewskiego, informującego mnie o powierzeniu funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim pana **Pawła Pawlika** w dyscyplinie instrumentalistyka.

Podstawowe dane o Kandydacie

Urodzony w1981 roku w Częstochowie Paweł Pawlik, pianistyczną ścieżkę edukacji odbywał kolejno: w mieście rodzinnym, zwieńczoną dyplomem z wyróżnieniem w PLM w 2000 roku; w Akademii Muzycznej im. F.Chopina w Warszawie, w tym w latach 2000-2002 w klasie fortepianu prof. kazimierza Gierżoda, w kolejnych do uzyskania dyplomu ukończenia studiów w 2005 roku w klasie prof. dr hab. Anny Jastrzębskiej-Quinn. Pieczę nad edukacją kameralna w czasie studiów sprawował prof. UMFC dr hab. Andrzej Guz. W 2009 roku ukończył dwuletni kameralny staż artystyczny w klasie prof.dr hab. Katarzyny Jankowskiej-Borzykowskiej. Od 2008 roku jest zatrudniony na stanowisku wykładowcy w macierzystej uczelni, równolegle pracując w PSM I iII stopnia w Żyrardowie. Ciekawym epizodem było stanowisko pianisty-akompaniatora w Państwowym Zespole Pieśni i Tańca Mazowsze (w latach 2005- 2008) gdzie również zajmował się archiwaliami zespołu i jego założyciela Tadeusza Sygietyńskiego. Od 2016 roku mgr Paweł Pawlik jest doktorantem Studiów Doktoranckich na Wydziale Fortepianu, Klawesynu i Organów, pozostając pod opieką promotora prof. dr hab. Elżbiety Karaś-Krasztel. Aktywność artystyczna Doktoranta toczy się w dwóch nurtach: solowym i kameralnym. W obu kierunkach sięga bo rozległy i wymagający wysokich kwalifikacji repertuar. Jako kameralista partneruje instrumentalistom i wokalistom o znacznej renomie, duże sukcesy odnosząc w licznych konkursach w duecie ze skrzypkiem Szymonem Teleckim. Jako solista oprócz recitali kilkakrotnie występował z orkiestrami krajowymi i Orkiestrą Symfoniczną Musica Sonora w Budapeszcie. Poza Polską koncertował również m. inn. we Wloszech, Francji, Belgii, w Niemczech, na Węgrzech. W działalności koncertowej w kraju i za granicą stara się aktywnie promować polską muzykę XX wieku.

Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska mgr. Pawła Pawlika pod tytułem **Twórczość Juliusza Wertheima w świetle postawy estetycznej kompozytora. Zagadnienia pianistyczne w wybranych utworach fortepianowych i w Sonacie fis-moll na fortepian i skrzypce op.18** składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na płycie CD oraz integralnej z dziełem artystycznym opisowej części pracy. Materiał rejestracji zrealizowanej w Europejskim Centrum Matecznik „Mazowsze" w 2017 i częściowo w 2019 roku jest niezwykle obszerny. Całkowity jej czas wynosi ponad 76

minut. Obok jedynego dzieła kameralnego - Sonaty op.18, reszta pozycji to utwory fortepianowe o zróżnicowaniu gatunkowym i pochodzących z różnych okresów twórczości kompozytora. To z pewnością świadomy wybór Doktoranta. Pozwolił mu bowiem w szerokiej perspektywie przeprowadzić badanie twórczości Juliusza Wertheima pod kątem postawy estetycznej i przy okazji zaprezentować własne walory pianistyczne jako odtwórca tej muzyki.
Na płycie zostały zarejestrowane następujące utwory Juliusza Wertheima:
4 Préludes op.2
Deux préludes op.5
Drei Weisen in polnischen Volkstone op.13
Impromptu F-dur op.6 nr1
Variations sur un theme original f-moll op.4
Sonata fis-moll na fortepian i skrzypce op.18
Współwykonawcą w Sonacie jest skrzypek Szymon Telecki.
Romantyczna proweniencja utworów, do której niejednokrotnie przyznawał się kompozytor, nie była dla niego barierą przed sięganiem po skomplikowaną fakturalnie i harmonicznie strukturę swoich kompozycji. Wiele momentów, zwłaszcza w wariacjach, Impromptu, ale także w niektórych preludiach i Sonacie op.18 wymaga bardzo sprawnego warsztatu pianistycznego, co bez trudu demonstruje Doktorant. Bardzo ważną cechą nagrania są jego walory brzmieniowe, dbałość o szlachetność dźwięku we wszystkich dynamicznych odsłonach i zróżnicowanie kolorystyczne. Szczególną zaś troską pianisty wydaje się być artykulacja. Można to zauważyć, porównując wykonanie z wnioskami Doktoranta z analitycznej części pracy. Skrupulatność, z jaką odczytuje i stosuje zapis kompozytora dotyczący realizacji również innych aspektów interpretacji: pedalizacji, fluktuacji dynamicznych i czynnika agogicznego, świadczy o traktowaniu tekstu jako podstawowego drogowskazu w oddaniu właściwego kształtu prezentowanych utworów. Przy okazji sprawia wrażenie rodzaju zakamuflowanej polemiki z licznymi krytycznymi głosami na temat wartości kompozycji Juliusza Wertheima (o czym szerzej będzie w recenzji dotyczącej opisowej części pracy). Pianista bardzo ujmująco wypowiada się w typie narracji lirycznej, elegijnej ze wszystkimi jej odcieniami, nie rezygnując równocześnie z błyskotliwego prezentowania licznych wirtuozowskich fragmentów o charakterze burzliwym czy dramatycznym. Skłonność do melancholii, liryzmu czy kontemplacyjności była wielokrotnie podkreślana w recenzjach z działalności koncertowej Juliusza Wertheima. To, że podobne cechy znajdujemy w interpretacjach Doktoranta, można zdecydowanie zaliczyć na ich plus.

Ciekawie przedstawia się również swoboda agogiczna, także nawiązująca do charakterystycznego stylu wykonawstwa kompozytora. Obszar interpretacji, związany z elementem czasu, wymaga subtelnego dozowania i finezji. W większości nagranych utworów rubato i ogólnie operowanie czasem ten postulat spełnia. Nieliczne momenty, w których poprzez częste zwolnienia na końcu dwutaktowych fraz odczuwam nieco statyczną narrację i brak dłuższej perspektywy (np w polonezowym finale Wariacji lub w kilku fragmentach Sonaty op.18) nie wpływają na bardzo pozytywną ocenę muzycznych i instrumentalnych walorów Doktoranta. Jest oczywiste, że bogata wyrazowo treść wszystkich nagranych utworów daje przestrzeń dla indywidualnego ich odczytania i zinterpretowania. Z pewnością nie jest obarczona tzw tradycją wykonawczą i można być pewnym, że powracając do utworów po upływie czasu, Doktorant odkryje ich nowe kształty i znaczenia.
Jedyne w zestawie nagraniowym dzieło kameralne, stanowiące bardzo ważną pozycję w spuściźnie kompozytorskiej Juliusza Wertheima - Sonata fis-moll op.18 na fortepian i skrzypce - potwierdza klasę Doktoranta również jako pianisty-kameralisty. Poziom trudności partii fortepianu może być tu porównywalny z arcytrudnymi sonatami Richarda Straussa czy Ottorino Respighiego (recenzenci pierwszych wykonań dostrzegali w dziele pokrewieństwo z Sonatą Cezara Francka).

Charakterystyczne dla utworu bogactwo fakturalne i „komplikacje" (wraz z najczęściej równolegle występującymi trudnościami technicznymi) stanowi wyjątkowe wyzwanie w zakresie balansu - i to nie tylko dynamicznego - pomiędzy obiema partiami. Recenzje z historycznych wykonań tej Sonaty, obok na ogół entuzjastycznych relacji o dziele i jego wykonawcach, zawsze

wypominały przewagę wyrazową bądź dynamiczną warstwy fortepianu. Znamienne jest, o czym informuje nas Doktorant w pracy, że pierwsze wydanie Sonaty z roku 1922 przez niemiecką firmę N.Simrock było opatrzone tytułem Sonata für Klavier und Violine; następne z 1957 roku w PWM miało już kolejność instrumentów zamienioną.

W nagraniu Pawła Pawlika i Szymona Teleckiego tylko nieliczne momenty sygnalizują pojawianie się wspomnianego problemu balansu. Występuje najczęściej w chwilach bardzo niskiego rejestru gry skrzypiec i w brawurowych fragmentach poszczególnych części. W sytuacji dysproporcji fakturalnych, kiedy oczekuje się pełni brzmienia fortepianu, jego sztuczne tłumienie nie jest chyba najwłaściwszym sposobem rozwiązania problemu. Szymon Telecki dysponuje bardzo miękkim i szlachetnym dźwiękiem, zachowując jego charakterystykę również we wspomnianych miejscach. Skutecznym zabiegiem mogłoby być wtedy wyostrzenie artykulacji głosu skrzypcowego.

Całość nagrania jest ciekawą, chwilami mocno poruszającą emocjonalnie propozycją muzyczną. Wysoki poziom artystyczny zawdzięcza między innymi bardzo dobremu warsztatowi pianistycznemu, wrażliwości i wyobraźni Doktoranta. Nie ulega dla mnie watpliwości, że tak głębokie wniknięcie w istotę sztuki kompozytorskiej Juliusza Wertheima jest również rezultatem pasji badawczej pianisty, bardzo odczuwalnej w **opisowej części pracy.**

Obejmujący 14 stron **Wstęp** jest zapowiedzią pracy na najwyższym poziomie. Doktorant podjął się zadania rewizji stosunku do spuścizny „zapomnianego" kompozytora Juliusza Wertheima zarówno w aspekcie analizy jak i promocji wykonawczej jego dzieł. Początek przynosi pogłębione refleksje na temat odbioru dzieła muzycznego w czasie zgodnym z jego powstaniem i w okresach późniejszych. Dobrze rozpoznane i zinterpretowane pod kątem muzykologicznym, socjologicznym i psychologicznym zjawisko odmiennych opinii o wartości dzieła artystycznego w ogólności jest punktem wyjścia do rozważań na temat zagadnień związanych z twórczością kompozytorską Wertheima. Jest również okazją do przedstawienia w zarysie materiału poznawczego, którego różnorodność i bogactwo już na wstępnym etapie świadczą o ogromnej pracy Doktoranta na etapie kwerendy. Autor wskazuje kilka błędnych informacji funkcjonujących w literaturze przedmiotu, dotyczących niektórych faktów z życia i twórczości kompozytora. Przytacza przekonujące argumenty polemiczne i wskazuje wiarygodne źródła swojej wiedzy.

Rozdział I ***Nurt romantyczny w epoce modernizmu na przełomie XIX i XX wieku*** przynosi błyskotliwą, ujawniającą erudycję Doktoranta, charakterystykę nowych trendów w twórczości kompozytorów tego okresu ze szczególnym naciskiem na ich estetyczne i wyrazowe aspekty.

Rozdział II ***Juliusz Wertheim – życie, twórczość, wykonawstwo*** jest bardzo interesująco rozpisaną na 27 podrozdziałów biografią kompozytora, poszerzoną o świetnie zarysowane tło społeczne epoki (sytuacja Żydów na ziemiach polskich) i szkic genealogiczny rodziny. Pozostałe podrozdziały chronologicznie relacjonują wszystkie aktywności Wertheima związane z muzyką: wczesne lata nauki, studia, działalność koncertową, dyrygencką, nagraniową, pedagogiczną i wreszcie kompozytorską. Tę bardzo ciekawą, doskonale napisaną (również pod względem językowym) i obfitującą w interesujące szczegóły historię życia kompozytora kończy podrozdział *Rekapitulacja. Styl kompozytorski Juliusza Wertheima.* W finalnej części rozbudowanego Rozdziału II Autor przytacza liczne cytaty recenzentów współczesnych kompozytorowi, w których możemy dostrzec ogromne zróżnicowanie ocen dotyczących wartości muzyki Wertheima. Trudno nie zauważyć, że Doktorant potrafi zachować bezstronność i oddaje głos zarówno opiniom zwolenników jak i krytyków warsztatu kompozytorskiego Juliusza Wertheima.

W Rozdziale III ***Juliusz Wertheim jako krytyk muzyczny*** Paweł Pawlik bardzo obszernie przedstawia wieloletni dorobek Kompozytora w docenianej przez czytelników wyższych i średnich warstw społeczeństwa recenzenckiej działalności w prasie, w tym również codziennej. W tamtych czasach był to ważny element opiniotwórczy w życiu koncertowym. Ogólne informacje o tym dorobku Autor zamieszcza w sporym objętościowo wprowadzeniu do trzech podrozdziałów. Pierwszy, *O krytyce muzycznej* jest obszerną relacją o poglądach zaledwie dwudziestoczteroletniego Juliusza Wertheima na temat roli krytyka i zasad, które powinny jego zdaniem obowiązywać w tej

profesji. Kolejny podrozdział *Poglądy estetyczne* to znakomicie udokumentowany zbiór przemyśleń kompozytora o muzyce. Doktorant nie tylko zapoznaje czytelnika z niepodważalnymi zasadami, którymi J.Wertheim kieruje się w swojej działalności kompozytorskiej. Relacjonuje również opinie Wertheima o muzyce współczesnych mu twórców. Dobór cytowanych wypowiedzi, wśród których znalazła się między innymi kapitalna historia polemiki Iwaszkiewicza z Wertheimem (spór o ocenę III Symfonii K. Szymanowskiego) sprawia, że cały rozdział czyta się z najwyższym zainteresowaniem. Obok przykładów recenzji rozdział zawiera również fragmenty felietonów, które były „pogłębioną refleksją nad twórczością czy sytuacją w kulturze muzycznej" (cytat z pracy Magdaleny Dziadek). Ostatni w Rozdziale III dział zagadnień pod tytułem *O wykonawstwie fortepianowym w krytyce muzycznej Juliusza Wertheima* po raz kolejny pozwala Doktorantowi udowodnić, jak bogate były przemyślenia idącego pod prąd ówczesnych tendencji w muzyce artysty, tym razem w obrębie sztuki pianistycznej. Pan mgr Paweł Pawlik robi to w charakterystycznym dla siebie stylu: relacjonuje bez zajmowania stanowiska i ferowania wyroków.

Rozdział IV **Zagadnienia wykonawcze i interpretacyjne w wybranych utworach Juliusza Wertheima to** wnikliwa analiza pod kątem harmonicznym, artykulacyjnym, dynamicznym i budowy formalnej oraz pozostające w ścisłej korelacji z analizą wnioski interpretacyjne. Połączenie słownego opisu, z bardzo starannym graficznie oznaczeniem omawianych fragmentów, wydatnie ułatwia podążanie za wywodami Doktoranta. Skrupulatność w badaniu materiałów źródłowych w części pisemnej pracy jak i wierność tekstowa, którą możemy obserwować w nagraniu, są cenną zaletą wynikającą ze stosunku do kompozytora i jego dzieła. Jest jednak również inspiracją, a nie nakazem ograniczającym wyobraźnię wykonawcy. Z tego powodu bardzo cenię te momenty, w których Doktorant o tym przypomina, korzystając z wyrażenia „można interpretować" zamiast „należy grać". Przestrzeń dla indywidualnego wykreowania obrazu artystycznego dzieła w wielu miejscach nagranych utworów jest oczywista. Nie pojawiają się wprawdzie alternatywne propozycje interpretacji, ale wobec ogromu materiału, jaki znajduje się w tym rozdziale, oczekiwanie takiego dodatkowego elementu byłoby przesadne. Wynikające z zapisu muzycznego wskazówki Doktorant uzupełnia własnymi propozycjami pedalizacji, palcowania a także podpowiedziami natury technicznej. Wzmacnia to walor pracy (obok znaczenia poznawczego) jako użytecznego materiału do wykorzystania w pedagogice i przez pianistów zainteresowanych twórczością Juliusza Wertheima.

Całą pracę wieńczy *Podsumowanie,* które Autor wykorzystuje do sformułowania charakterystycznych cech twórczości Juliusza Wertheima w aspekcie historycznym, stylistycznym, formalnym i harmonicznym. Jest to tematyka bardzo wnikliwe i obszernie potraktowana i dotyczy raczej ogólnych cech języka muzycznego kompozytora. Osobne, szczegółowe rozważania Doktorant poświęca zjawiskom związanym z artykulacją i agogiką. Badając zagadnienie wyjątkowo obfitego stosowania różnorodnych znaków artykulacyjnych w nagrywanych utworach, zauważył pewnego rodzaju prawidłowości i indywidualizm kompozytora w tym zakresie. Na tej podstawie odkrył istnienie rodzaju „systemu" zapisu, który przedstawił z przekonaniem, iż może być pomocą dla potencjalnych wykonawców. Większość wniosków w ramach „systemu" jest z pewnością trafna. W podobnie wnikliwy sposób Doktorant przygląda się zagadnieniom związanym z dynamiką i agogiką, w ramach tych rozważań poświęcając wiele ciekawych spostrzeżeń zjawisku rubata.

W ostatnim akapicie pracy Autor po raz pierwszy otwarcie wyraża osobistą opinię o znaczeniu muzyki Juliusza Wertheima. Porzucając zachowaną do tego momentu postawę obiektywizmu pisze między innymi, iż „analiza spuścizny kompozytorskiej w kontekście jego poglądów estetycznych oraz bezpośrednie doświadczenie wykonawcze pozwala na stwierdzenie, że jego twórczość wyróżnia się znaczną wartością artystyczną." Zakładam, że nie powstałaby pracy o tak znacznych walorach naukowych i artystycznych bez więzi emocjonalnej i merytorycznej z postacią kompozytora i jego dorobkiem.

Wartością dodaną pracy (bez wątpienia znakomitej) jest bardzo obszerna część

uzupełniająca pracę pisemną. Bibliografia prac cytowanych, podzielona na segmenty w zależności od kategorii źródeł, obejmuje 15 bardzo starannie i szczegółowo zredagowanych stron. Wśród cytowanych pozycji, do których w kwerendzie dotarł Doktorant i obejmujących różne gatunki literatury przedmiotu, ewenementem są dokumenty archiwalne. Ponadto dwa z czterech aneksów dopełniających dysertację zawierają szczególnie przydatne i kompletne źródło wiedzy; 1) wykaz nagrań utworów Juliusza Wertheima (w zbiorach Archiwum Polskiego Radia w Warszawie oraz nagrania zarejestrowane podczas koncertów w warszawskiej uczelni muzycznej; 2) Spis artykułów, recenzji, sprawozdań autorstwa Juliusza Wertheima opublikowanych w czasopismach. Informacje zawierają nazwę pisma, rocznik, numery strony i tytuły artykułów. Jest ich około 250. Tudno nie docenić ogromnej pracy badawczej Doktorantka w docieraniu do materiałów źródłowych, umożliwiających udokumentowanie nadzwyczaj rozległych zainteresowań kompozytora.

Konkluzja

Praca doktorska mgr. Pawła Pawlika spełnia najwyższe standardy jakości dotyczące obu jej części: artystycznej i opisowej. Jest świadectwem głębokiego wniknięcia w istotę twórczości Juliusza Wertheima zarówno w aspekcie wykonawczym, jak i naukowym. Walory instrumentalne Doktoranta oraz efekty wnikliwych i rozległych badań pozwalają ocenić bardzo wysoko wartość pracy i jej wkład w rozwój dyscypliny sztuk muzycznych. To bardzo rzetelne i bezstronne kompendium wiedzy o niejednoznacznym dla krytyki muzycznej kompozytorze. Praca odsłania złożoność zjawiska, jakim jest twórczość Juliusza Wertheima. I chociaż nie jest wypełnieniem białej plamy, ponieważ nieliczne informacje i badania na ten temat były już wcześniej dostępne w literaturze przedmiotu i w nagraniach, to zdecydowanie zmienia perspektywę i ocenę tej postaci w polskiej kulturze muzycznej. Nienaganny język i staranność redakcyjna, a także oczywista erudycja Doktoranta, to również bardzo ważne zalety tej znakomitej pracy.

Niniejszym stwierdzam, że mgr Paweł Pawlik spełnił bez zastrzeżeń wszystkie wymagania art. 13 ust.1 ustawy z dnia 14.03.2003 roku i wnioskuję o jej przyjęcie.

prof. dr hab. Maria Szwajger-Kułakowska